

G A Z E T A

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 257.

W Czwartek dnia 2. Listopada.

1843.

Wiadomości krajowe.

Z Wrocławia, dnia 17. Października.

Było to d. 15. Paźdz. 1243 r., kiedy jedna z najzacniejszych Księżniczek Szląskich, Święta Jadwiga, zakończyła swoje nader pobożne i błogosławione życie. Uplynęło odtąd 600 lat, w czasie których najdziwniejsze zmiany zaszły w kraju jej rodzinnym. — Trzebnica jest miejscem, ukrywającym w czcigodnej świątyni, śmiertelne zwłoki tej w Bogu zmarłej, a liczni pielgrzymi z bliska i z daleka odwiedzali grób tej Świętej. Teraźniejsza więc Jubileuszowa uroczystość obchodzona była solennie d. 15. b. m. w całym Szląsku, a szczególnie też w Trzebnicy. Po południu dn. 14. przybył tam X^{ci} Biskup, w towarzystwie Xięcia Hatzfeld, władz miejscowych, gwardyi obywatelskiej itd.; przy wjeździe do miasta witany był z uszanowaniem przez znaczną liczbę dziewic z Wrocławia, które przyłączyły się do processyi, a poprzedzany duchowieństwem archipresbiterjalnem, wprowadzony został do świątyni Pana. Przy wejściu do kościoła Arcykapłan Siegert powitał naszego Arcypasterza i wspomniął między innymi o żyjących jeszcze czterech duchownych dziewicach zakonu Cysterskiego. Poczem udał się Xiążę Arcybiskup do wielkiego ołtarza i po budujących pieśniach i modłach, udzielił błogosławieństwo licznie zebranym wiernym; następnie udał się do sarkofagu Świętej Jadwigi,

który po odśpiewaniu litanii, został okadzony. Nazajutrz odbył o godzinie 9tej uroczystą mszę pontyfikalną. Po ewangelii miał kazanie Kanonik Förster, skreślił w trafnych rysach obraz charakteru świętej Patronki kraju i napominał do gorliwego jej cnót naśladowania. Msza św. zakończyła się odśpiewaniem Te Deum i udzieleniem błogosławieństwa pasterskiego.

W pobliżności naszej stolicy odkryto pokłady brunatnego węgla kamiennego.

— Gazeta Szląska prostuje doniesienie o zaszłym zjawisku natury w Neu-Lomniż dn. 6. b. m., w ten sposób: że właściciel tameczny nagromadził zwolna znaczną kupę kamieni na pochyłości góry, i takowe wspomnionego dnia z wielkim loskotem, poruszone własnym ciężarem, runęły w głębiny.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 20. Października.

D. 6. b. m. o godzinie 6tej w wieczór Naj. Cesarzowa Jéjmość, z JJ. CC. WW. WW. XX. Olgą i Alexandrą Mikołajewnemi, raczyła powrócić z Moskwy do Carskiego Siola, w pożądanem zdrowiu.

Z Odesy, dnia 21. Września.

Dnia 20. Września w 10 minut po 11. godzinie z rana, dało się tu czuć lekkie trzęsienie ziemi. Uderzenie było tak słabe i krótko trwałe

(około 3 sek.), że tylko w wyższych piętrach wyraźnie je uważano, mianowicie na bulwarze. Kierunek jego był jak się zdaje z Północy-Zachodu.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 28. Października.

Decyzją JO. Księcia Namiestnika Królestwa Polskiego, przez odczwę Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z dn. 1. (13.) Kwietn. t. r. Heroldyi objawioną, szlachectwo dziedziczne z tytułu nabytego przed ogłoszeniem prawa, P. Dyonizemu Brzostowskiemu, urodzonemu w Królestwie Polskiem, obecnie zaś w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałemu, wraz z herbem Bończa zatwierdzone zostało.

Dnia 11. b. m. zszedł z tego świata w mieście Wieluniu ś. p. Andrzej Taczanowski, b. Kommissarz Wydz. Skarb. w b. Kommissyi Wojewodztwa Podlaskiego, kawaler orderów, emeryt, przeżywszy lat 58.

F r a n c y a.

Z Paryża, dn. 19. Października.

Traktat handlowy między Sardynią i Francją podpisany jest tylko przez P. Guizot, ale nie jest ratyfikowany, i to nie nastąpi przed zgromadzeniem się Izby, gdyż Pan Guizot nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności za zmiany w tym traktacie zawarte względem wprowadzenia do Francyi zagranicznego bydła.

Zapewniają, że w skutku raportu Kapitana Lavand, P. Guizot zażądał od gabinetu londyńskiego odwołania Missyonarza Prichard, gdyż ten obok swych duchownych obowiązków, przywłaszczył sobie na Otaheiti funkcyje angielskiego Konsula.

Onegdaj przed południem otworzona została Rada generalna departamentu Sekwany uroczystą mową Hrabiego Rambuteau, Prefekta tegoż departamentu, który potem przedłożył budżet miasta Paryża na rok 1844. Znaczna część Rady municypalnej, która z prawa należy do Rady Generalnej, postanowiła za jej pośrednictwem wynurzyć życzenie, aby fortyfikacye Paryża nie były uzbrojone, chyba na przypadek, gdyby nieprzyjaciel wkroczył do Francyi. Lubo Rada Generalna tylko w formie życzeń może objawić swe żądania, ministerstwo ma jednak ważne powody, aby temu przeszkodzić. Powody te są wielorakie. Dotąd Rady Generalne zwykły pod wpływem Prefektów naradzać się nad interessami swych departamentów; przyczem Prefekci umieli zawsze tak nazwane polityczne kwestye usuwać. Pierwszym był Prezes Rady Generalnej w Macon, który na tegorocznym zgromadzeniu Rady, przedsta-

wił zasadę, że Rady Generalne mają prawo zajmować się i polityką, jeżeli ta z interessami departamentu w bezpośrednich znajduje się stosunkach. To zdanie Prezesa Rady w Macon poparte zostało większością głosów 23 przeciw 3. Ten przykład został naśladowany przez kilka innych Rad Generalnych, które téż wzięły reformę wyborów za przedmiot swych rozpraw.

Spór między PP. Ratti-Menton i Jancigny był w tych dniach przedmiotem narady ministerjalnej, a skutek jej wypadł przeciwko Panu Ratti-Menton, którego obwiniono, że tak lekomyślnie pogwałcił należne dla Pułkownika Jancigny uszanowanie. Sam Pan Guizot przyznał, że Pan Ratti-Menton nie miał prawa nadawać sobie charakteru wyłącznego agenta w Chinach, gdyż mianowany był tylko Konsulem w Kantonie, gdy tymczasem Makao, gdzie spór zaszedł, jest osadą portugalską, a równie tam jak i w innych otwartych dla handlu portach chińskich, ustanowieni być mają oddzielni agenci. Z resztą okazuje się teraz, że Pułkownik Jancigny, będąc jeszcze przed dwoma laty wysłany z dwoma fregatami na wody chińskie, dla uważania biegu tamecznych wypadków i obrony, w razie potrzeby, interessów handlu francuskiego, otrzymał był tak od Ministra spraw zagranicznych jak i od Ministra marynarki instrukcyje i pełnomocnictwo, a tem samem poselstwo jego było także dyplomatyczne. Dopiero w roku potem ustanowiony został Konsulat francuski w Kantonie, i Pana Ratti-Menton mianowano na tę posadę, bez urzędowego zawiadomienia Pułkownika Jancigny, iż od dotychczasowych obowiązków uwolniony, i przez Pana Ratti-Menton zastąpiony został. Pan Guizot ociąga się jeszcze z odwołaniem tych obudwóch agentów, i chciałby rozstrzygnięcie tego sporu powierzyć sądowi polubownemu Pana Lagrenée, który już odplynął do Chin, ponieważ ostatnie wiadomości z tego kraju są nadspodziewanie pomyślne dla handlu europejskiego.

Według ostatniego spisu ludność Francyi wynosi 34,494,875 dusz. Przeszły spis był z r. 1836, i wynosił 33,540,910 dusz.

Z dnia 24. Października.

Partya kolonialna pokłada wielkie nadzieje w skutkach posłannictwa Pana Adolfa Barrot do Haiti. Nie wątpi ona o tém, że upominanie się Francyi o zapłacenie długu bezskutecznym będzie, gdyż finanse kraju tego przez ostatnie polityczne wypadki do szczytu zrujnowane zostały, i pokłada więc nadzieje swoje w tem, że rzeczpospolita Negrów wcale nie jest w sta-
placenia. Już nie jeden głos dał się z

z tém słyseć, że uznanie niepodległości Hajti moc swoją traci, jeżeli ugoda względem wynagrodzenia, jakie wyemancypowana osada dawnym francuzkim osadnikom wypłacić ma, wypełnioną nie zostanie. Skutki takowego zdania są jasne, i dziwić się nie należy, jeżeli partya kolonialna, po takowem przypuszczeniu o niczem innem nie mówi, jak o francuzkiej wyprawie do Hajti. Zdaje się więc podobną do prawdy, że rząd francuzki do życzeń tych i nadziei chętnie się przyczyni, ale z drugiej strony utrzymuje wielu, że tenże rząd na drodze układów zajmie jakiegokolwiek mocne stanowisko na Hajti, w zastaw niejako preteusyi swoich. Tyle jest rzeczą pewną, że wiadomość o postanowieniu Pana Barrota do Hajti wielką wzbudza niespokojność, i że je uważają za wstęp do dalszych kroków Francyi, któreby bezpieczeństwu państwa Negrów zagrozić mogły. Najnowsze wiadomości z Hajti donoszą, że nietylko na przybycie francuzkiego posłannika z niecierpliwością i niespokojnością czekają, ale nawet w razie potrzeby na obronnej staną stopie. Jeżeli Hajti niezależnem jest państwem, wtedy wojna zdobywczą według panujących dziś wyobrażeń o poszanowaniu należnem każdej narodowości prawie jest niepodobną; na drodze zaś układów niczego się nie dokaże.

Z dnia 25. Października

Wczoraj po południu Król kouno w towarzystwie adjutantów swoich i innych wyższych oficerów zwiedził twierdzę Mont Valerien i oglądał tameczne roboty fortyfikacyjne. Chociaż N. Pan niespodzianie przybył, zgromadziło się jednak wkrótce wielkie mnóstwo ludu, które go głosnemi okrzyki: »Niech żyje Król!« przewodzało.

Xiążę Nemours obchodził wczoraj urodziny swoje; J. K. W. rozpoczyna 30 rok życia.

Twierdzą, że z dworem Neapolitańskim zawiązano układy celem zaślubienia Xięcia Aumale z jedną z sióstr Króla Neapolitańskiego. Po podróż, którą Madame Adelaide do Neapolu przedsięwzięć chciała, a której teraz dla swój choroby zaniechać musi, miała na celu zakończenie tych układów. Ponieważ zaś podróż ta zapewne wcale nie nastąpi, więc podobno posłowi francuzkiemu w Neapolu, Panu Montebello, polecono układowi tym przewodniczyć i głoszają, że podróż Hrabiego Syrakuzy do Paryża tenże sam cel miała. Jeżeli te domysły nie są bezzasadne, łatwo pojąć, dla czego Xiążę Aumale przed objęciem dowództwa w prowincyi Konstantynie do Neapolu się udał. Zresztą przez ten związek słubny stałby się Xiążę Aumale szwagrem Xię-

żny Berry, Cesarza Brazylijskiego, Królowej Maryi Krystyny i Xiężniczki Charlotty (małżonki Don Francisco de Paula), oraz wujem Xięcia Bordeaux, Królowej Hiszpańskiej i Xięcia Kadyxu. Operacyami przyszłej wyprawy w Afryce Xiążę nie będzie mógł jeszcze kierować, ponieważ go dopiero w Grudniu albo Stycznium w Konstantynie oczekują.

Pytanie względem Prezesostwa w Izbie Deputowanych spowoduje przy rozpoczęciu sessyi zapewne żywą walkę. Nawet sami ministeryalni z sposobu brania się Pana Sauzet mają być zupełnie niekontenci i wielu z pomiędzy nich głosy swoje innym kandydatom dawać chce. Wszakże gabinet podobno powtórny wybór Pana Sauzet gorliwie popierać postanowił. Kandydatem wszystkich odcieni opozycyi będzie Pan Lamartine a zważając na rozdwojenie w szeregach ministeryalnych wybór jego staje się bardzo do prawdy podobnym. —

Podziwiają od kilku dni u jednego z tutejszych jubilerów garnitur dyamentowy, składający się z dyademu, kolczyków, naramiennika, przepaski i naszyjnika, złożony z przeszło 1500 dyamentów najczystszej wody, z których kilka jest wielkości orzecha laskowego. Są to, jak mówią, dyamenty Xiężny Joinville, które teraz w sposób francuzki oprawiają. Szacują je na 1,500,000 fr.

Z Lugduna, dnia 15. Października.

Już trzydzieści lat temu, jak Elstra niosła trupy wszelkich narodów a Napoleon główną poniósł klęskę! Zdawało się, że rewolucya została zniweczona. Tak więc trwała pierwsza restauracya przez lat siedmnaście i sprowadziła w r. 1830. powtórna rewolucya. Nad przytłumieniem téjże pracują już od lat 13 różnemi narzędziami. Ale głosy za zasadami rewolucyi, z pomiędzy których głos Lamartina nie jest najdonośniejszym, mnożą się codziennie. Tymczasem legitymizm zmył swój sztandar. W Gazecie Francyi powiewa on napoleońskimi dążnościami umodrzony, rewolucyjnymi uczerwieniony. Tam występują na scenę proklamacye z r. 1814. o ciele prawodawczém, o rządzie tymczasowym, o Carnocie, Benjaminie Constant, wszystkich władzach i kolegjach. Historia staje się odświeżoném godłem kupieckiem. »Zapomnijcie o interessach materyalnych, woła Lamartine na opozycyą Izby, odważcie się! Osez est le synonyme du pouvoir, osez beaucoup et vous pourrez beaucoup. Jest to opisaniem słów Marata »l'audace, l'audace et encore l'audace.« Bo wielki poeta dodaje: Si la question se posait jamais entre l'esprit de la ré-

volution française et l'existence du gouvernement quelconque, notre choix est fait comme celui de la France. Występuje znów Ledru Rollin, oskarżony o przemówienie do obiorców swoich i za niewinnego uznany, z nową potężną mową. Wszystko to godne jest uwagi. Prawda, że magistrat tutejszy ofiarował Xiężnie Nemours 25 przepysznych sukien; prawda, że nie brakło uroczystości, prawda, że lud zbiegł się gromadnie, aby piękną tę parę oglądać, — ale radości i uciechy prawdziwej nie było. Xiążę nie jest dotąd popularnym. Dójdzie on zapewne spokojnie do rządu, ale okropnej doczeka się walki. Byłoby tchórzostwem tać coś podobnego.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 24. Października.

W Irlandyi nieodstępnie rząd wprowadzie od kroków swoich, iż to powiększając liczbę wojska, już to kwatery jego wzmacniając; ale zresztą poprzestał na tém, że Monster-Meetingom koniec położył. Uznawszy raz związek repealski za spisek, mógłby był wszystkie jego zgromadzenia zakazać, a parlament oczyściłby ministrów z wszystkiego, co by w tym względzie nad prawo uczynili. Ale rząd woli się trzymać prawa i związek wtedy dopiero rozwiązać, kiedy sąd takowy za nieprawny uzna. Skutkiem tego było, że dublińska Rada miejska, przez O'Connella spowodowana, naganila postępek Lorda-Lieutenanta, iż tenże ogłoszenie zakazu zgromadzenia w Clontarfie tak opóźnił, a O'Connell odbywa zgromadzenia repealskie jak dawniej. Naturalną zresztą jest rzeczą, że Rada miejska tak sobie postąpiła, gdyż większa część tejże obierana bywa przez lud, który w ogóle jest wyznania katolickiego. Wszakże obrady z tego powodu wywołały przynajmniej piorunującą mowę przeciw O'Connellowi, mianą przez śmiałego oranżystę, profesora Budd, który w zgromadzeniu tém należy do małej liczby reprezentantów protestanckich. O'Connell odstąpił tymczasem od nowego swego zamiaru połączenia się z umiarkowanymi angielskimi Chartystami i może z częścią Whigów irlandzkich w sprawie domagania się parlamentów prowincyalnych. Albo mu się nowi związkowi niedosyć licznymi być zdawali, albo mu też dotychczasowi jego zwolennicy odstąpieniem zagrozili, gdyby żądaniu zerwania unii i zupełnej niepodległości niewiernym być miał. Ma się więc przy tém pozostać. Pomimo to woła on zawsze: Pokój! pokój! Niech się stanie co chce, niechaj się proces mój jak chce skończy, nie ruszcie ani

palcem! Prawda, że kazanie to o pokoju trudno jest pogodzić z tak długiem wywoływaniem wszystkich starych przesądów, wszystkich przedawnionych nienawiści ku Anglikom, z jego hardością względem rządu i wiecznemi jego pogroźkami. Examiner słusznie nadmienia, że to tyle znaczy, co sercu prawić wojnę, a ręce pokój.

Obór miasta Londynu jest stanowczy: jest to zwycięstwo partyi Anti-corn-law-league, które jej jeszcze wiele innych wyjedna zwycięstw.

Wczorajszy Morning Chronicle wlicza wszystkie sprężyny, które na korzyść Baringa czynne były. Żydzi nie dali się szabasem powstrzymać od głosowania; owszem przybyli w wielkiej liczbie i wszyscy prawie głosowali za Pattisonem. Z tego już wnosić można, że tenże gorliwym jest obrońcą ich emancypacyi.

Księżę Cambridge oczekiwany jest w tych dniach z powrotem z Niemiec, gdzie Księżna wraz z córką pozostała, aby z tamtąd wkrótce udać się do Hanoweru.

Missyonarz Wolff odpłynął onegdaj na morze Śródziemne, aby z tamtąd udać się w podróż do Buchary.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dn. 16. Października.

Układ z Stolicą Apostolską bliskim jest zawarcia, gdyż ministerstwo przystało na pierwszy warunek Papieża, to jest, aby wydalonych z kraju Biskupów przywołać do ich diecezji. Kościelny dziennik Reparador donosi, że księża Franciszkanie, którzy przed niejakim czasem odpłynęli byli z Walencji do Ziemi Świętej, przybyli do Rzymu, ale z tamtąd powrócą do Hiszpanii, ponieważ Jenerał Franciszkański odmówił im potrzebnego do tej misyi pozwolenia. Powodem tego mają być niezadowolone jeszcze nieporozumienia Hiszpanii z dworem Rzymskim.

Stan rzeczy tutejszych od kilku dni coraz groźniejszą przybiera postać. Władze wojskowe podwajają swą baczność, a prassa rewolucyjna wznaga swe buntownicze okrzyki. Jeżeli Espactadorowi wierzyć chemy wszystkie ważniejsze miasta w Hiszpanii miały się oświadczyć za Juntą centralną, a tak nazwani tyrani, którzy byli wstanie dotąd w Madrycie wstrzymać wybuch rewolucyjny, znaleźliby w kilku dniach koniec swój w powszechnym rozlewie krwi. Pewną jest rzeczą, iż dnia wczorajszego nikt bez szczególnego pozwolenia z miasta wypuszczonym nie był, i że wichrzyciele wszelkimi siłami pracowali nad tém, ażeby

podwójną służbą znużonych żołnierzy do buntu podniecić. Nawet akademicy tutejsi, których liczba wynosi do 3,000, byli przedwczoraj przemocą rozpędzeni, ponieważ się zebrali, aby przedsięwziąć wspólny jakiś krok przeciw rządowi. Akademików hiszpańskich nie można porównać z niemieckimi. Zwyczajnie są oni bardzo ubodzy, i publicznie występują jako najnieporządniejsza klasa ludzi.

Jakkolwiek wszystkie te wiadomości nieco może są przesadzone, czuje wszakże każdy, iż ważna jakaś nastąpić musi zmiana stanu tutejszego. Jeżeli ci, którzy rewolucją wstrzymać chcą, niedość są silni by tego dokazać, wtenczas będą również porwani wirem rewolucyjnym, i cały bieg rzeczy weźmie nowy jaki kierunek.

Najnowsze także zajścia w Grecyi Hiszpanom samym hiszpańskimi być się zdają, takie podobieństwo zachodzi między niemi, a powstaniem w la Granja i wzięciem się Epartery przeciwko prawnej Królowej. Dla tego bynajmniej dziwić się niepowinnismy, jeżeli anarchiści hiszpańscy w powstaniu Greków upatrują przyczyny trzymania się swego przedsięwzięcia tyżącego się obalenia tronu. Przejęto tu list osławionego Pazarol członka Junty barcelońskiej, w którym napomina Juntę grecką, by wytrwała w swoim przedsięwzięciu, bo chociaż może prawa ludów w Hiszpanii samej silnego nie znajdzie wsparcia, podniosło się wszakże i państwo kościelne, a Król grecki w jednej nocy był zmuszony zmienić formę rządu.

Zgromadzenie Kortezów w dniu wczorajszym otworzonym zostało. Liczba senatorów niedochodzi jeszcze należytej liczby, by bieg spraw rozpoczętym być mógł.

Wiadomości z Barcelony dochodzą do 12go t. m. Z trudnością spodziewać się można całkowitego ataku na miasto. Malaga i Kadyx zupełnie spokojne, chociaż z Gibraltaru mocno się o to starają, by zrobić powstanie na korzyść Epartery.

Dowiadujemy się, iż regiment Segowii został pozyskany na stronę powstania. Nie wiemy jednakże, czyli wiadomość ta z pewnego pochodzi źródła.

Z dnia 17. Października.

Pogłoska, która się dnia wczorajszego rezeszła o regimencie Segowii jest całkiem fałszywą. Naczelnik tego regimentu oświadczył w tutejszych dziennikach, iż żołnierze jego całkiem spokojnego są ducha.

Espectador udziela dzisiaj z tryumfem wiadomości, iż miasto Salamanka ogłosiło Juntę

centralną. Rzecz się tak miała: Minister spraw wewnętrznych dekretem swoim zniósł tamtejszy fakultet medycyny. Gdy się o tém w Salamance dowiedziano, powstało wielkie nieukontentowanie, a dnia 14go po południu gwardya narodowa wystąpiła pod bronią. Gefe politico przemówił do żołnierzy i obiecał zrobić podanie do rządu o cofnienie dekretu. Późem żołnierze udali się do domów, a spokojność wróciła. W Sewilli odkryto w dniu 11. t. m. wieczorem spisek, którego celem było zamordowanie Generała Kapitana i jego oficerów sztabowych. Ostatni przestrzeżeni o tém zawczasu siedli na koni i z orężem w rękę rozpędzili spiskowych, którzy tłumem biegli do mieszkania Generała Kapitana.

N i e m c y.

W. X. Badeńskie. — Rastadt dn. 12. Października. Sławny proces Kardynała Rohan został nareszcie w tutejszym sądzie załatwiony, i massa Gandawska wierzycielom przekazana. W tej massie znajduje się także grunt, na którym stoi pomnik, wystawiony przez Francję Marszałkowi Turenne, w miejscu, gdy tenże 27. Lipca 1675. r. poległ pod wsią Sasbach w dawniejszem biskupstwie Strasburgkiem. — Wierzyciele, Francuzi i po większej części Paryżanie, chcą teraz ten przyznany sobie grunt sprzedać, jeżeli go rząd francuzki od nich nie zakupi.

Wirtembergia. — Ulm dn. 14. Paźdz. Liczba robotników przy tutejszych fortyfikacjach została znowu powiększona i wynosi teraz przeszło 1000 ludzi. Z Saxonii spodziewają się tu jeszcze kilkuset robotników.

Z Monachium, dnia 13. Października.

Blisko przez dwa tygodnie mieliśmy tu gościa z południa, i wielka zagadka, jak do nas przebył drogę przez śniegiem pokryte Alpy. Gościem tym jest południowy wiatr Scirokko zwany. Debiutował on tu we wszystkich rolach przez cały ten czas, i nakoniec, przyniosłszy nam deszcze, burze, i parne powietrze, zakończył wczoraj swoje wystąpienia 18stopniowym upałem. Dziś nastąpił po nim grzeczny pruszący śnieg.

Z dnia 15. Października.

Xiążę Ludwik Wallerstein, Radzca Stanu, wyjechał wczoraj na Paryż do Londynu, w charakterze nadzwyczajnego Posła przy konferencji trzech mocarstw opiekuńczych Grecyi.

Z Frankfortu n. M., d. 12. Paźdz.

Tutejsze towarzystwo wyrabiania gazu, ofiarowało się oświetlać ulice naszego miasta za 24,000 zlr. (80,000 zlp.) rocznie; dotycheza-

sowe oświetlenie olejem kosztuje rocznie 27,000 złr. (90,000 złp.)

Z dnia 19. Października.

Książę Nassauski za ledwie uszedł niebezpieczeństwa stania się ofiarą swęj odwagi w ostatnich dniach bardzo burzliwych. Odważył się na przekor burzy popłynąć w lekkiej barce na Ren, który pod Bingen jest bardzo szeroki. Barka przez wielki balwan została przewróconą; gdy jednak Książę mnie dobrze pływać, potrafił tak długo na powierzchni wody się utrzymać, dopóki żeglarze z brzegu nie przybyli mu na ratunek.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 19. Października.

Wczoraj, dn. 18. Października, w południe o godzinie 12. JCKMość w obecności Jęj Mci Cesarzowej, Jęj Mości Matki Cesarzowej, tudzież Ich Królewiczowskich Mości przebywających tutaj najdostojniejszych członków familii, następnie c. k. kanclerza domu, dworu i państwa księcia Metternich, c. k. ministra Stanu i konferencyi, zaczął założyć węgielny kamień na środkowym placu zamkowym, na pomnik ś. p. w Bogu spoczywającego Cesarza Franciszka I. — Kamień ten poświęcił c. k. proboszcz dworu i ramku. Sam zaś akt założenia węgielnego kamienia wykonano zupełnie w sposób zwyczajny.

Ziemia Siedmiogrodzka.

Z Kronsztadu. — Dnia 2. Października o minucie piątęj po upływie godzinie jedynastęj przed południem doło się tu czuć lekkie trzęsienie ziemi z kołysaniem się połączone. Niebo na stronie południowej było zasłonięte chmurami, podczas gdy na północno-wschodniej stronie słońce świeciło. Termometer stał na $+11^{\circ}$ Reaum. — Przeszłego wieczora i przez całą noc wiał dość mocny wiatr południowo-wschodni, podczas trzęsienia ziemi była zupełna cisza.

W ł o c h y.

Z Rzymu, d. 10. Października.

Wczoraj przed południem powrócił tu Ojciec Św. z Gondolfo w pożądanem zdrowiu, i wysiadł w pałacu Kwirynalskim, gdzie jeszcze kilka tygodni przepędzi, zanim przeniesie się do Watykanu.

Do portu Civitavecchii zawiął wielki francuzki paropływ wojenny i pozostanie tam przez czas niejaki.

Z Florencyi, dnia 10. Października.

Hr. Survilliers (Józef Bonaparte), mieszkający tu oddawna, miał w ostatnich dniach kilka apoplektycznych napadów, tak, iż zaczynają się bardzo obawiać o życie jego.

Listy z Rzymu donoszą o nocie przesłanej do Stolicy Apostolskiej od rządu francuzkiego, który formalnie protestuje przeciw interwencyi wojska austryackiego w Państwie Kościelném, gdyż ta interwencya spowodowałaby interwencyę ze strony Francyi.

G r e c y a

Z Monachium, dnia 26. Października.

Drogą nadzwyczajną, bo zwyczajna poczta grecka sięga dopiero do d. 7. albo 8. m. b., odebrano tu dzisiaj rano listy przez Tryest z Aten, dochodzące do d. 13. Października. Wszakże aż do tego czasu też ani w Atenach ani w prowincjach najmniejsza nie zaszła zmiana przeciw obecnemu stanowi rzeczy. Aby wszelkim demonstracyom zapobiedz, z rozkazu rządu już to w stolicy, już to po większych miastach ciągle arestowano i wydalano osoby, o których rozumieją, że terażniejszemu rządowi nie sprzyjają. Kalergis tak przeważny zyskał wpływ nad Makrijannisem i Mataxasem, że go obecnie za jedyną głowę stronnictwa ruchu bezsprzecznie uważać należy. O Maurokordatosie tyle tylko wiemy, że przyjaciele jego wybór jego na deputowanego w Missolungi przeparli, chociaż nie bez wielkiego oporu. Zresztą nie pozyskał jeszcze wielkiej w kraju wziętości. Wszędzie zwracały wybory wyteżoną ludu uwagę; tu i ówdzie nie obeszło się już bez zaburzeń i bijatyki. Najj. Król Otto przestrzega jak dawnięj tak i teraz godnej postawy, ukazuje się z Królową często w publicznych miejscach i odbiera zawsze oznaki szczeręj miłości ze strony ludu. Spodziewają się, że wybory w kraju d. 8. albo 10. Listopada będą ukończone.

E g i p t.

Z Alexandryi, d. 25. Września.

Sprawa naszęj kolei żelaznej wzięła szczególny obrót. Pewien dom angielski ofiarował się dostarczyć żelazo tonu po $8\frac{1}{2}$ f. st. (20 cent. po 350 złp.), drugi po 8, trzeci po 6 funt. st., i Mehmed Ali dał naturalnie pierwszeństwo ostatniemu. Aliści teraz przychylni mu ludzie wystawili mu ogromne kosztą tęj kolei żelaznej a małą jęj korzyść dla kraju jego. W skutek więc tego Wicekról kazał natychmiast uwiadomić ów dom handlowy, że budowę jęj na półnięj odkłada, czyli zupełnie się jęj wyrzeka.

Mehmed Ali zamysła niebawem zwiedzić dolny Egipt, nie czekając nawet na ukończenie przeznaczonego dla Sultana paropływu małego, nad którym ciągle pracują. Massa klejnotów, jakięj użyto do tego okrętu, jest ogromna, mówią o milionie talari. Frenzle u firanek składają się z najpiękniejszych brylantów i pereł,

cyfra Sultana z przepysznych diamentów, poręcze na tylniej części okrętu są z massiv srebra, — ale wszystko bez najmniejszego gustu urządzone. Lecz obok tego przepychu, coza nędza w ogołoconych ze wszystkiego magazynach i u robotników z czarnym sucharem, w kraju, który tyle wydaje zboża! Może być inaczej? Piękne zboże idzie w handel, a z pozostałego pośledniego wypiekają chleb, który rozdają pomiędzy wojsko i robotników. — Przeszło od dwóch lat nie otrzymali oni ani szeląga płacy, a przecież Basza robi taki kosztowny podarunek Sultanowi. Coby sobie pomyślał Sultan, gdyby znał smutny stan ludu egipskiego?

Brazylia.

Z Rio-Janeiro, dnia 3. Sierpnia.

Co dzień spodziewamy się tu zawinięcia okrętu, wiozącego młodą małżonkę Cesarza, Królową neapolitańską.

Wczoraj wyprawił Cesarz ucztę w pałacu Buona-Vista na cześć urodzin siostry swojej, nowozaślubionej księżnej Joinville.

Izba Deput. uchwaliła 200 contos dla rozdania pomiędzy poszkodowanych przez katastrofę w mieście Bahia.

Rzeczypospolita Uruguay (Montevideo).

Z Montevideo, dnia 15. Sierpnia.

Mieszkańcy tutejsi, przerażeni nagłym zbliżeniem się pod same mury, oblegających Argentynczyków pod dowództwem Generała Oribe, w nocy z 11. na 12. wzięli się do broni, i po krótkiej utarczce, odpędzili nieprzyjaciół. Pochlebiamy tu sobie ciągle nadzieją, że Anglia okaże się przychylną dla naszej rzeczypospolitej.

Przybył tu francuski bryg wojenny »Tactique«, wioząc dla Konsula francuskiego polecenie, aby od Generała Oribe zażądał zadosyćuczynienia za okrutne zamordowanie dwóch Francuzów, którzy się w jego ręce dostali. Przejęte listy Oribe dowodzą, że oblegającym zbywa na żywności, szczególnie mięsie.

W porcie tutejszym stoi 124 okrętów.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 31. Października obejmuje między innemi doniesienie o wypadkach odbytych w r. b. w tutejszej prowincyi jarmarków na konie dla wojska; — o chorobach bydłych; — wakujących posadach; — i następujące kroniki osobiste: Dotychczasowy Referendaryusz regencyjny Mitschke, tudzież

dotychczasowy Referendaryusz regencyjny baron Minutoli, zostali na wyraźne ich żądanie uwolnieni od służby rządowej. Praktyczny lekarz i chirurg Dr. Karól Jan Sebauer osiadł we Wronkach.

— — »Dziennika domowego« wyszedł Nr. 22. i zawiera: Artykuł wstępny o męczeniu i niepotrzebnem zadawaniu cierpień zwierzętom. — Przeczucie. Gawęda o szarej godzinie. (Dokończenie). — Kobieta i rozsądek. (Ciąg dalszy). — Rozmaitości, mody i objaśnienie ryciny.

Traktat handlowy z Chinami. — Ratyfikacja zawartego w Nankinie między Anglią i Chinami traktatu pokoju i handlu przywieziona nareszcie została do Europy. Z tym traktatem połączona jest nowa chińska taryfa celna, przez którą najgłówniejsze artykuły handlu angielskiego, tak małą stósunkowo obłożone są opłatą, że takowy najpomysłniejszych spodziewać się z tego może wypadków. Równocześnie jednak ogłoszona została proklamacya przez chińskiego Kommissarza Kijing, która zawiadamia, że taż sama taryfa zastosowana ma być do handlu chińskiego ze wszystkimi innemi narodami równie jak z Anglią. Dla Europy otwierają się przez to nie małe na przyszłość widoki. W szczególności — mówi autor niniejszego artykułu — otwiera się dla niemieckiego przemysłu tem pomysłniejsza nadzieja, gdyż takowy z poprzedniego czasu, nim nastąpiło przecięcie związków z północnemi Chinami, jest jeszcze w pamięci kupców chińskich. Byłoby bardzo pożądanem, aby Niemcy wystąpiły na wodach chińskich pod wspólną banderą, tem większe dla ich okrętów zapewniającą poważanie. Ale i bez tego spodziewać się można, że tak pruskie jak hanzeatyckie okręty dobre znajdą przyjęcie, gdyż tak jedne jak drugie nie służyły nigdy za narzędzia do przemytniczego handlu opium; właśnie urządzoną też została przez rządy rzeczonych krajów konsularna opieka dla handlu i ich poddanych.

Proklamacya chińskiego Gubernatora mówi między innemi: »Ani małe co do ważności, ani małe co do liczby będą korzyści, jakie zbierać będą handlujący tak państwa środkowego jak i krajów zagranicznych. Od dzisiejszego dnia niechaj każdy porzuci uprzedzenie i podejrzenie względem cudzoziemców. Niech każdy raczej idzie za swém powołaniem i zupełnie się wyrzecz niechęci z powodu zaszyłych kroków nieprzyjacielskich; takie wspomnienia nie mogą innego mieć skutku, jak tylko prze-

szkadzać postępowi dobrego porozumienia między obudwoma narodami.« Niechże teraz jeszcze kto dowodzi istnienia muru chińskiego! Zwalony on został i w samych Chinach, o ileż mniej spodziewać się można, aby on gdziekolwiek w Europie oprzeć się mógł wpływowi naszych czasów!

Od dnia pierwszego siódmego miesiąca teraźniejszego chińskiego roku, to jest od dnia 27. Lipca 1843., nowy chiński system handlowy wszedł w wykonanie, i monopol tak nazwanych kupców-Hong ustał zupełnie. Port Kantonu od owego dnia został otworzony dla handlu tak z odstąpioną Anglikom wyspą Hong-Kong, jak i dla handlowych okrętów wszystkich narodów. Prócz tego otwarte dla zagranicznego handlu cztery porty są: Emoy (także Amay nawany), Fu-czo, Ning-po i Szong-hai. Jednak co do tych ostatnich oczekiwane jest cesarskie postanowienie, które w dniach pierwszych Września miało przybyć do Kantonu.

Jak bądź nadzwyczajnie wielki jest handel wewnętrzny w Chinach, gdzie na rzekach i kanałach roją się niezliczone statki, handel jednak zewnętrzny, w skutku ograniczeń, był bardzo mało znaczący. Ten dotychczasowy stan przy takiej wielkości państwa nie był weale stosowny. Pomimo tych ograniczeń wyprawiano corocznie około 400,000 cent. herbaty, 130,000 c. cukru, 20,000 cent. materyi bawełnianych (nankinu), 8000 cent. surowego jedwabiu, 30,000 cent. białej miedzi, cokolwiek materyi jedwabnych, porcelany, żywego srebra, rabarbaru i t. d. Wprowadzano zaś z Rosyi, Anglii i Ameryki północnej głównie: futra, sukna, szklane towary, bawełnę i opium. Gdy jednak handel z Rosyją obejmuje głównie sukna, a handel przez morze z innymi narodami tylko za pośrednictwem kupców-Hong mógł być prowadzony, handel przeto dowozowy, prócz tego utrudniony przez nadmiarę wysokie opłaty celne, daleko był mniejszy niż wywozowy. Obadwa wzniosą się teraz zapewne w nadzwyczajny sposób; jakoż Anglicy już od 8 miesięcy poczynili do tego ogromne przygotowania, i zaleją targi chińskie do zbytku swemi towarami; dla tego inne narody powinny przynajmniej uateraz ograniczyć się na dowozie takich tylko artykułów, w których Anglicy z niemi nie współlubięją się. Jakkolwiek bądź pewne wypróżnienie w towarach, jakie w Europie nastąpi, wyrzec musi pomysłuy wpływ na ogólną produkcję krajów europejskich.

Dnia 30. m. bież. o godzinie 9. wieczorniej, po trzytygodniowych niemal cierpieniach umarła nasza luba córeczka Ludwika przeżywszy lat 2 miesięcy 5. Z zasmuconem sercem poświęcają to doniesienie wszystkim krewnym i znajomym.

Kikowo, dnia 31. Października 1843.

L. Wiczyński,
J. z Baarthów Wiczyńska.

Pan Eugeniusz Breza w wielce dotyczącym go interesie zechce się zgłosić w jak najkrótszym czasie do bióra Drukarni Gazety poznań.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 30. Października 1843.	Sto-pa prC.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	goto-wizną
Oblig. długu skarbowego . . .	3½	104¼	103½
Prusko-ang. obligi z r. 1830.	4	102½	102½
Oblig. premii handlu morsk.	—	89¼	88½
Oblig. Marchii Elekt. i Nowej	3½	102	—
Oblig. miasta Berlina	3½	102½	—
„ „ Gdańska w T.	—	48	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	102¼	—
„ „ W. X. Poznańsk.	4	106¾	106¼
„ „ dito	3½	101¼	100¾
„ „ Pruss. Wschod.	3½	—	103¾
„ „ Pomorskie	3½	102½	—
„ „ March. Elek. i N.	3½	102½	—
„ „ Szląskie	3½	101¼	100¾
Frydrychsory	—	13¾	13¼
Inne monety złote po 5 tal. . .	—	12¼	11¼
Disconto	—	3	4
A k c j e			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiej . .	5	—	154½
Oblig. upierw. Berl.-Poczdamsk.	4	—	103½
Drogi żel. Magd.-Lipskiej	—	—	178
Oblig. upierw. Magd.-Lipskie . . .	4	—	103½
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiej . . .	—	145	144
Oblig. upierw. Berl.-Anhaltskie	4	—	103½
Drogi żel. Dyssel-Elberfeld.	5	74½	—
Oblig. upierw. Dyssel-Elberf.	4	94½	93½
Drogi żel. Reńskiej	5	73½	72½
Oblig. upierw. Renskie	4	—	95½
Drogi żel. Berlińsko-Frankfort.	5	—	125
Oblig. upierw. Berl.-Frankfort.	4	104¼	103¾
Drogi żel. Górno-Szląskiej . . .	4	111	—
„ „ Berl.-Szcz. Lit. A.	—	118	117
„ „ dito Lit. B.	—	118	117
„ „ Magdeb.-Halberst	4	114½	—

Ceny targowe w miesiącu	Dnia 30. Paźdz. 1843. r.	
	od	do
POZNANIU.	Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.
Pszeniczy szefel	1 21 —	1 22 6
Zyta . dt.	1 6 6	1 7 —
Jęczmienia dt.	— 28 —	1 — —
Owsa . dt.	— 17 —	— 18 —
Tatarki dt.	1 1 —	1 2 6
Grochu . dt.	1 10 —	1 10 6
Ziemiaków dt.	— 8 —	— 9 —
Siana cetnar	— 25 —	— 27 6
Słomy kopa	5 15 —	5 20 —
Masła garniec	1 27 6	1 28 —